

Sygn. akt III AUa 409/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 stycznia 2023 r. w S.

sprawy R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o świadczenie postojowe

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 22 kwietnia 2022 r., sygn. akt IV U 106/22

oddala apelację.

	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	
--	----------------------------------	--

Sygn. akt III AUa 409/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 13 grudnia 2021 r., znak (...) -DK, na podstawie art. 15zq, 15zv i 15zx ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374, ze zm.) w związku z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021r. poz. 423, ze zm.) odmówił R. B. prawa do świadczenia postojowego i zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń postojowych w wysokości 4160 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego w kwocie:

- 2080 zł wraz z odsetkami liczonymi od 1 stycznia 2021 r. do dnia zwrotu,

- 2080 zł wraz z odsetkami liczonymi od 1 lutego 2021 r. do dnia zwrotu. Wysokość odsetek ustawowych na dzień wydania decyzji wynosiła 218,38 zł.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgodnie z zapisami w Krajowym Rejestrze Sądowym R. B. jest (...) Spółki Jawnej - FIRMA (...) - HANDLOWA (...) M., R. B., a według Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej nie posiada on aktywnego wpisu do działalności gospodarczej - działalność gospodarczą prowadził do 15 października 2012 roku. Zaś do świadczenia postojowego uprawnieni są przedsiębiorcy, t.j. osoby prowadzące działalność na podstawie ustawy Prawo przedsiębiorców. Działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Natomiast przedsiębiorcą wykonującym taką działalność, jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, a także wspólnik spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez niego działalności gospodarczej. Zatem przedsiębiorcą - jest również spółka jawna wpisana do rejestru. Nie jest natomiast przedsiębiorcą prowadzącym działalność, wspólnik takiej spółki.

Odwołanie od decyzji złożył R. B. zaskarżając ją w całości i zarzucając naruszenie art. 15Zq, 15zv i 15zx ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych poprzez uznanie, że wspólnikowi spółki jawnej nie należy się świadczenie postojowe, gdyż nie jest on przedsiębiorcą.

W oparciu o powyższy zarzut, R. B. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i zwolnienie z obowiązku zwrotu świadczenia postojowego wypłaconego dnia 30.12.2020 r. oraz 22.01.2021 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 22 kwietnia 2022 r. oddalił odwołanie i nie obciążył odwołującego kosztami procesu należnymi organowi rentowemu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

R. B. jest wspólnikiem spółki jawnej, działającej pod nazwą: Firma (...), (...) spółka jawna w K.. Drugą wspólniczką jest jego małżonka M. B.. Każde ze wspólników jest uprawnione do reprezentowania spółki jednoosobowo.

Spółka została wpisana do Rejestru Przedsiębiorców - Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 15 października 2012 roku. Powstała na skutek przekształcenia Firmy (...) spółka cywilna w spółkę jawną.

Głównym przedmiotem działalności (...) M., R. B. sp. j. w K. jest transport drogowy towarów. Wspólnik R. B. wykonuje w spółce prace kierowcy na równi z innymi pracownikami.

Pierwszy wniosek odwołującego, złożony na piśmie w czerwcu 2020 roku, w oparciu o przepisy ówczesnie obowiązujące, został oddalony jako złożony po terminie do jego wniesienia. Decyzja w tym przedmiocie uprawomocniła się.

Kolejne wnioski o świadczenia postojowe w związku z przeciwdziałaniem skutkom wywołanym COVID-19 dla osób prowadzących działalność gospodarczą odwołujący składał w formie elektronicznej na formularzach RSP-D oraz RSP-DK, w dniach 27 grudnia 2020 roku i 20 stycznia 2021 roku.

Składając wniosek w dniu 27 grudnia 2020 roku odwołujący oświadczył, że rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przed dniem 1 kwietnia 2020 roku, wystąpił przestój w prowadzeniu działalności w następstwie COVID-19. Ponadto wskazał, że w październiku i listopadzie 2020 roku, tj. dwóch miesiącach poprzedzających złożenie wniosku, osiągnął przychód w kwotach - odpowiednio - 179 408,19 złotych i 151 922,63 złotych. Natomiast wniosek z dnia 20 stycznia 2021 roku wymagał jedynie oświadczenia, że sytuacja materialna wnioskodawcy wykazana w poprzednim wniosku o świadczenie postojowe nie uległa poprawie.

Na podstawie wyżej wymienionych wniosków odwołującemu zostały wypłacone świadczenia postojowe w kwotach po 2 080 złotych - w dniu 30 grudnia 2020 roku i w dniu 22 stycznia 2021 roku

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K., zaskarżoną niniejszym decyzją z dnia 13 grudnia 2021 roku:

1. odmówił R. B. prawa do świadczenia postojowego;
2. zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w wysokości 4 160 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego w kwocie:
 - 2 080 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczoną od 1 stycznia 2021 roku do dnia zwrotu,
 - 2 080 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczoną od 1 lutego 2021 roku do dnia zwrotu.

Ustalił wysokość odsetek ustawowych na dzień wydania decyzji na kwotę 218,38 złotych.

Przed złożeniem przedmiotowego odwołania, ZUS - omyłkowo uznając powyższą decyzję za prawomocną obciążył konto odwołującego objętymi decyzją kwotami. Następnie zorientowano się, że nie upłynął termin do złożenia odwołania.

W konsekwencji, pismem z dnia 7 lutego 2022 roku ZUS zawiadomił odwołującego, że w związku z wycofaniem przez Wydział Ubezpieczeń i Składek decyzji z 13 grudnia 2021 roku, znak: (...), obciążenie na koncie oznaczonym numerem sprawy (...) zostało odpisane. Wobec powyższego konto według stanu na 7 lutego 2022 r. nie wykazuje zadłużenia.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, iż stan faktyczny ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty oraz niekwestionowane zeznania świadka M. B..

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przedmiotem sporu pomiędzy stronami postępowania było ustalenie, czy R. B. jako (...) spółki Firma (...) - M. M. (2), R. B. Sp. j. w K., był uprawniony do wypłaconych mu świadczeń postojowych. Z treści odwołania wynikało bowiem, że decyzja została zaskarżona w części dotyczącej zobowiązania go do zwrotu przyznanych mu świadczeń, uznanych następnie za nienależne, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Nadto w toku rozprawy ustanowiony przez odwołującego profesjonalny pełnomocnik kontestował dodatkowo samą treść decyzji, kwestionując prawidłowość zawartego tam orzeczenia o odmowie prawa do świadczenia postojowego, bez sprecyzowania, o jakie konkretnie świadczenie chodzi, z jednoczesnym orzeczeniem o zwrocie świadczeń uznanych za nienależne. Nadto, z ostrożności procesowej wniesiono o nieobciążanie odwołującego obowiązkiem zwrotu odsetek, wskazując, że ZUS winien był przed wypłatą zweryfikować czy odwołujący spełnił przesłanki do uzyskania świadczeń, ku czemu miał wystarczającą ilość czasu.

Sąd meriti zaznaczył, że przedmiotowe świadczenia zostały ustanowione w celu złagodzenia przedsiębiorcom skutków gospodarczych wywołanych restrykcjami związanymi z groźbą rozprzestrzeniania się wirusa SARS-COV-2.

Zgodnie z regulacją art. 15zq ust. 1-4 Ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (w brzmieniu obowiązującym w dniu złożenia przez odwołującego wniosku o świadczenie postojowe, tj. 27 grudnia 2020 roku - Dz.U. z 2020 r., poz. 374), osobie prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 roku - Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, przysługiwało świadczenie postojowe, jeżeli nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu. Osobie takiej przysługiwało świadczenie postojowe, jeżeli rozpoczęła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej przed dniem 1 kwietnia 2020 roku i nie zawiesiła jej prowadzenia oraz gdy przychód z prowadzenia tej działalności, w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku o świadczenie postojowe był o co najmniej 15% niższy od przychodu uzyskanego w miesiącu poprzedzającym ten miesiąc.

Zgodnie z art. 15zv ust. 1 i 2 ustawy, odmowa prawa do świadczenia postojowego następuje w drodze decyzji (ust. 1). Od decyzji o odmowie prawa do świadczenia postojowego, o której mowa w ust. 1, przysługuje odwołanie do właściwego sądu w terminie i według zasad określonych w przepisach ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805) dla postępowań w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Przepisy art. 83 ust. 5-7 i art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych stosuje się odpowiednio.

W świetle zaś art. 15zx ustawy, osoba, która pobrała nienależnie świadczenie postojowe, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego (ust. 1), przy czym za nienależnie pobrane świadczenie postojowe uważa się świadczenie:

- 1) przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych oświadczeń lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie lub odpowiednio zlecniodawcę lub zamawiającego;
- 2) wypłacone osobie innej niż osoba uprawniona;
- 3) wypłacone w kwocie wyższej niż należna.

Odsetki, o których mowa w ust. 1, są naliczane od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu wypłaty świadczenia postojowego do dnia zwrotu (ust. 3).

Jeżeli wypłata świadczenia postojowego osobie innej niż osoba uprawniona lub w kwocie wyższej niż należna nastąpiła z przyczyn leżących po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie nalicza się odsetek, o których mowa w ust. 1 (ust. 3a).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż wymagający rozstrzygnięcia w sprawie problem prawny sprowadzał się do konieczności stwierdzenia, czy odwołującego można było uznać za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą w rozumieniu wyżej wskazanych przepisów.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że w cytowanej wyżej ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 [...], nie zawarto definicji legalnej pojęcia osoby prowadzącej działalność gospodarczą, natomiast treść przepisu art. 15zq ust. 1 pkt 1 w celu sprecyzowania kręgu podmiotów uprawnionych odesłano wprost do przepisów ustawy Prawo przedsiębiorców, względnie - do innych przepisów szczególnych.

Sąd meriti wywiódł, iż w świetle wykładni leksykalnej wskazanego przepisu, tak jak w przypadku wymienionej wprost ustawy Prawo przedsiębiorców, także te „inne przepisy szczególne” winny stanowić w danym wypadku podstawę prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę starającą się o przedmiotowe świadczenie. Sąd Okręgowy wywiódł zatem wniosek, że świadczenia przysługują osobom prowadzącym działalność gospodarczą albo na podstawie Prawa Przedsiębiorców, albo na podstawie innego, szczególnego aktu prawnego. Pozwala to a priori zdezwuować wniosek odwołania, jakoby znaczenie przy ustaleniu prawnej tożsamości osoby uprawnionej miały w świetle powyższej regulacji artykuły 15 zq - przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 423). W żadnym razie nie jest to bowiem akt, który mógłby stanowić podstawę prawną prowadzenia działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, takim aktem jest przede wszystkim ustawa z 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców (tekst jednolity - Dz.U. z 2021 r., poz. 162). Zgodnie z definicją zawartą w art. 3, działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Natomiast w świetle art. 4 ust. 1 tej ustawy, przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Niewątpliwie podstawą uznania spółek jawnych za przedsiębiorców są właśnie przepisy wskazanej ustawy w związku z właściwymi przepisami Kodeksu spółek handlowych, a nie jakieś inne przepisy szczególne.

W ocenie Sądu meriti, płynie stąd wniosek, że działalność gospodarcza może być prowadzona przez osoby fizyczne albo przez osoby prawne. Nie ulega przy tym wątpliwości, że spółka jawna posiada osobowość prawną, jest zatem osobą prawną, tj. ma zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych, czyli może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać, być pozywaną (zdolność sądowa), a nadto jest wyodrębniona organizacyjnie i majątkowo od swoich wspólników. Zasadnym jest zatem wniosek, że w przypadku spółki jawnej i jej wspólników, działalność gospodarcza w rozumieniu ustawy Prawo przedsiębiorców jest prowadzona przez osobę prawną, którą jest spółka, co wyklucza jednocześnie możliwość uznania, by prowadzącymi działalność gospodarczą w tej formie byli wspólnicy takiej spółki.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zbieżne stanowisko wyraził w odpowiedzi na interpelację poselską nr 23409 z dnia 13 maja 2021 roku - sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej P. S., stwierdzając, że „art. 15zq ust. 1 ustawy o COVID-19 nie odwołuje się do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Co więcej, świadczenie postojowe nie powinno być kwalifikowane jako świadczenie z ubezpieczenia społecznego, a szeroko pojmowane świadczenie dla przedsiębiorców, dlatego istotny jest status uprawnionego w rozumieniu przepisów prawa handlowego i gospodarczego, a nie prawa ubezpieczeń społecznych. Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych nie rozstrzyga kwestii statusu przedsiębiorcy ani podstawy prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, lecz wskazuje wyłącznie na zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym podmiotów w niej wskazanych.

Przepis art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie jest podstawą prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej przez wspólników spółki jawnej. W konsekwencji, wspólnicy spółek, jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nie mogą być traktowani jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, ponieważ zostali oni wyłączeni z tego kręgu w wyniku wyraźnego uznania ich za osoby prowadzące pozarolniczą działalność - art. 8 ust. 6 pkt 4, niebędące osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą - art. 8 ust. 6 pkt 1. Natomiast o podleganiu przez nich ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej decyduje samo posiadanie statusu wspólnika spółki. Ze statusem tym nie musi być powiązane faktyczne prowadzenie tej działalności. Jest to istotna różnica w zasadach podlegania ubezpieczeniom społecznym, z jednej strony, osób fizycznych prowadzących pozarolniczą działalność, a z drugiej - wspólników spółek.

Powyższe jednolite stanowisko resortu rodziny i polityki społecznej jest podtrzymywane i prezentowane od momentu pojawienia się wątpliwości w interpretacji przepisów zgłaszanych przez wspólników spółek indywidualnie, lub za pośrednictwem Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw, czy Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii. O prawidłowości i zasadności zdania resortu rodziny i polityki społecznej świadczy chociażby fakt, że w uzasadnieniach do orzeczeń sądów w przedmiotowych sprawach wskazywana jest ta interpretacja przedmiotowych przepisów (patrz: wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 6 października 2020 r. sygn.. akt: IV U 670/20, gdzie powołano się na pismo Departamentu Ubezpieczeń Społecznych z 1 czerwca 2020 r. znak:(...). Świadczenie postojowe - pomimo faktu, że jest wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych - nie jest świadczeniem o charakterze ubezpieczeniowym, tj. nie ma jakiegokolwiek związku ze sposobem opłacania składek na ubezpieczenie społeczne." [vide: odpowiedź na interpelację nr 23409 z dnia 13 maja 2021 roku, tekst dostępny pod adresem: (...)]

Podobną interpretację przyjęto również w orzecznictwie, m.in. w wyrokach: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2021 roku (III AUa 260/21, Lex nr 3199192), czy Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 18 grudnia 2020 rok (IV U 1357/20, publikowany na stronach internetowych).

Sąd Okręgowy podkreślił, iż ma świadomość, iż w orzecznictwie sądów powszechnych, m.in. w orzeczeniach powołanych w imieniu odwołującego, wyrażono również odmienne stanowisko, korzystne z punktu widzenia wspólników spółek osobowych. Tym niemniej w obliczu zaistnienia tego rodzaju rozbieżności orzeczniczych zasadnym jest zdaniem tego Sądu - właśnie w trosce o równość obywateli - ściśle trzymanie się w podobnych sprawach literalnej wykładni problemowych przepisów, gdyż próba rozeznania celów, ku którym zmierzał ustawodawca w ramach zastosowania wykładni teleologicznej może prowadzić właśnie do niesprawiedliwego różnicowania sytuacji

pod sądnych pozostających w tożsamej sytuacji prawnej. Dlatego Sąd pierwszej instancji zdecydował się na przyjęcie przedstawionej wyżej wykładni, niekorzystnej dla odwołującego.

Co do zgłoszonych przez pełnomocnika odwołującego wątpliwości co do formalnej prawidłowości zapadłej decyzji, zdaniem Sądu meriti, jej treść, pomimo nadania jej nieco niefortunnej konstrukcji, jest jasna i pozwalała w dostateczny sposób ustalić, których świadczeń ostatecznie odmówiono, a mianowicie, że były to te, do których zwrotu zobowiązano następnie odwołującego. Nie budzi również wątpliwości możliwość zawarcia obu przedmiotowych orzeczeń w jednej decyzji, choćby ze względu na to, że nie ma przeszkód, by były one zwalczane jednym środkiem odwoławczym.

W ocenie Sadu Okręgowego, należy wręcz stwierdzić, że w przedmiotowych okolicznościach, gdy świadczenia zostały już wypłacone (co nie wymagało wydania odrębnej decyzji) wystarczającym byłoby samo orzeczenie o zwrocie tych świadczeń jako nienależnie pobranych, bez konieczności wydawania odrębnego orzeczenia o odmowie przyznania tych świadczeń. Zresztą treść odwołania, jak i stanowisko strony odwołującej przedstawione w toku procesu, nie pozostawiało wątpliwości, że kontestowano w jej imieniu zobowiązanie do zwrotu świadczeń postojowych wypłaconych na podstawie wniosków z 27 grudnia 2020 roku i 20 stycznia 2021 roku, uznanych następnie za nienależne z uwagi na stwierdzony następnie brak legitymacji materialnoprawnej odwołującego jako współnika spółki jawnej do skutecznego domagania się przewidzianych wzmiankowanymi wyżej przepisami świadczeń.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie podlegało również uwzględnieniu żądanie ewentualne co do zmiany decyzji w zakresie nieobciążania odwołującego obowiązkiem zapłaty odsetek od uznanego za nienależne świadczenia. Sąd ten wskazał, iż w obliczu znacznej liczby wniosków wpływających od beneficjentów obsługiwanych programów pomocowych w ramach kolejnych tzw. „tarcz antykrzysowych”, przedstawiciele ZUS nie mieli praktycznej możliwości weryfikowania zasadności poszczególnych oświadczeń wnioskodawców, w przeciwnym razie spowodowałyby to znaczne opóźnienia w ich wypłacie, których dzięki temu udało się uniknąć. Dlatego konieczne, a zarazem uzasadnione było każdorazowe opieranie się na samych oświadczeniach wnioskodawców co do przysługiwania im statusu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, składanych pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Nie sposób zatem uznać, by nienależna wypłata przedmiotowych świadczeń wystąpiła z powodu okoliczności zależnych od ZUS, co czyniłoby niezasadnym roszczenie odsetkowe. Trudno przy tym uznać, by odwołujący, od lat będący współnikiem spółki jawnej, nie zdawał sobie sprawy, a przynajmniej nie mógł w prosty sposób zweryfikować, czy spółka ta jest osobą prawną, której przepisy przyznają status przedsiębiorcy, a zatem, że beneficjentem wniosku nie mogli być poszczególni współnicy spółki. Takich współników potencjalnie mogło być wszak wielu, co również powodowałoby zróżnicowanie w sytuacji prawnej podobnych podmiotów w sytuacji możliwości każdorazowego przyznawania świadczeń postojowych każdemu ze współników z osobna. To, że przedmiotowego rodzaju świadczenia nie przysługiwały osobom prawnym wynika natomiast z wnioskowania a contrario w stosunku do dalszej części art. 15qz ust. 1, wskazującego na okoliczność wyłączającą prawo do świadczenia w postaci „podlegania ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu”, jak również nawiązującego do płaconego przez taką osobę podatku dochodowego od osób „fizycznych”. Osoby prawne w żadnym przypadku nie podlegają ubezpieczeniom społecznym i nie płacą takiego podatku. Stąd wniosek, że osoby prawne nie należały do „osób prowadzących działalność gospodarczą” mogących starać się o świadczenia postojowe, natomiast samo to nie mogło przesądzać, że w takim przypadku świadczenia przysługiwały współnikom takich „osób prawnych” - spółek jawnych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż z powyższych powodów odwołanie podlegało oddaleniu w oparciu o art. 477¹⁴ §1 k.p.c. Zważywszy jednak na wzmiankowane rozbieżności w orzecznictwie, Sąd ten uznał, że w sprawie zaszyły szczególne okoliczności przemawiające przeciwko obciążeniu odwołującego kosztami postępowania na rzecz ZUS, gdyż miał on prawo być subiektywnie przekonany o słuszności swego żądania.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony, który zaskarżył je w całości i zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego tj. art. 15zq ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa o COVID-19”) przez błędną jego wykładnię umożliwiającą

przyjęcie, że z kręgu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, którzy są uprawnieni do świadczenia postojowego, wyłączeni zostali wspólnicy spółek jawnych;

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 5) oraz art. 8 ust. 6 pkt 1) i 4) ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: „ustawa systemowa”) przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę kwalifikacji do kręgu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą uprawnionych do świadczenia postojowego;

III. naruszenie prawa materialnego tj. art. 3 i 4 ustawy z dnia 6 marca 2018 roku Prawo przedsiębiorców poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do wniosku, że za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą może być uznana wyłącznie osoba posiadająca status przedsiębiorcy.

IV. naruszenie prawa materialnego tj. art. 15zx ust. 1 i 2 ustawy o COVID-19 przez błędną jego wykładnię i uznanie, że środki wypłacone skarżącemu tytułem świadczenia postojowego były środkami nienależnie pobranymi i skarżący miał obowiązek ich zwrotu,

V. naruszenie prawa materialnego tj. art. 15zu ust. 1 ustawy o COVID-19 przez błędną jego wykładnię i uznanie, że organ rentowy („ZUS”) nie miał obowiązku weryfikacji składanych wniosków o świadczenia postojowe.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez ustalenie skarżącemu prawa do świadczenia postojowego oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stan faktyczny w sprawie był między stronami bezsporny i apelujący nie zgłaszał zarzutów, co do prawidłowości postępowania dowodowego. Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjął zatem za własne, uznając przy tym, że nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania w całości zgodnie z treścią art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

Spór w sprawie sprowadza się do interpretacji prawa materialnego – ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j.: Dz.U. z 2020 r., poz. 1842), a konkretnie do rozumienia wskazanych w art. 15zq ust. 1 przesłanki podmiotowej przyznania świadczenia postojowego w postaci zdefiniowanego tam pojęcia osoby prowadzącej działalność gospodarczą.

Ubezpieczony w złożonej apelacji w zasadzie powtórzył swoje stanowisko z postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Ogólnie rzecz ujmując starał się wykazać, że skoro w ramach spółki jawnej wykonuje liczne czynności związane z przedmiotem jej działalności a także opłaca oddzielne składki za siebie i ma indywidualny nr NIP, to powinien być traktowany jak osoba prowadząca indywidualną działalność gospodarczą i mieć prawo do uzyskania świadczenia postojowego. Stanowiska ubezpieczonego nie sposób podzielić.

Należy zatem wskazać ponownie, iż zgodnie z art. 15zq ww. ustawy świadczenie postojowe przysługuje osobie prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych.

Zawarta w ustawie Prawo przedsiębiorców definicja pojęcia przedsiębiorcy pozwala wyróżnić dwa kryteria wyznaczające granice uznania danego podmiotu za przedsiębiorcę: 1) kryterium podmiotowe (pozwalające wyróżnić rodzaje podmiotów mogących być przedsiębiorcami ze względu na ich wskazanie w art. 4) oraz 2) kryterium przedmiotowe (funkcjonalne), polegające na wskazaniu, że podmioty te wykonują działalność gospodarczą (M. Pawełczyk [w:] Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Komentarz, red. A. Powałowski, Warszawa 2009, s. 41–42, art. 4; R. Blicharz, M. Pawełczyk, Przedsiębiorca, czyli kto?, PUG 2004/3, s. 35 i n.). Wskazane kryteria odnoszą się do najważniejszych cech, wyznaczników, determinantów pojęcia „przedsiębiorca”, których brak oznacza, że dany

podmiot nie jest przedsiębiorcą, a wykonywana przez ten podmiot aktywność nie jest działalnością gospodarczą (tak słusznie M. Sieradzka [w:] M. Sieradzka, M. Zdyb, Ustawa..., s. 61, art. 4). Obecnie do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, mogących wykonywać działalność gospodarczą, należą w szczególności: spółki osobowe (spółka jawna, spółka partnerska, spółka komandytowa, spółka komandytowo-akcyjna), spółka kapitałowa w organizacji, stowarzyszenie zwykłe, wspólnota mieszkaniowa, główny oddział zagranicznego zakładu ubezpieczeń (E. Komierzyńska-Orlińska [w:] L. Bielecki, J. Gola, K. Horubski, K. Kokocińska, A. Żywicka, E. Komierzyńska-Orlińska, Komentarz do ustawy - Prawo przedsiębiorców [w:] Konstytucja biznesu. Komentarz, Warszawa 2019, art. 4).

Jak zasadnie podkreślił Sąd Okręgowy, za przedsiębiorcę – osobę prawną prowadzącą działalność gospodarczą uznaje się samą spółkę jawną a nie jej wspólników. Spółka jawna jest spółką osobową. Wynikają z tego określone konsekwencje polegające przede wszystkim na tym, że należy ją traktować jak odrębny od wspólników podmiot. Nie mamy tu do czynienia z „umownym zrzeszeniem osób działających w oparciu o współwłasność łączną”. Spółka ta ma zdolność prawną, zdolność do czynności prawnych (może nabywać prawa, zaciągać zobowiązania), może pozywać, być pozywaną, ma więc zdolność sądową, wyodrębnienie organizacyjne i majątkowe od wspólników, działa pod własną firmą (A. Kidyba [w:] M. Dumkiewicz, A. Kidyba, Komentarz aktualizowany do art. 1-300 Kodeksu spółek handlowych, LEX/el. 2023, art. 22). Tymczasem regulacje tzw. ustawy covidowej odnoszące się do świadczenia postojowego są kierowane do osób fizycznych, których krąg określono precyzyjnie w art. 15zq ww. ustawy. Zupełnie niezasadne są twierdzenia R. B. o możliwości potraktowania wspólnika spółki jawnej jak wspólnika spółki cywilnej (która własnej podmiotowości – odrębnej od osób fizycznych, wspólników - nie ma) czy wspólników spółki partnerskiej, w której definicję wpisane jest wykonywanie konkretnego, wolnego zawodu (art. 86 § 1 k.s.h.), a więc z założenia - prowadzenie działalności. Tymczasem, jak zasadnie podniósł Sąd pierwszej instancji, bycie wspólnikiem spółki jawnej nie jest związane z obowiązkiem prowadzenia jakiegokolwiek działalności.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony jest wspólnikiem spółki jawnej i nikt nie zaprzecza że wykonuje w jej ramach także czynności związane z przedmiotem jej działalności. Jednakże decydując się z żoną na założenie spółki osobowej niejako zrzekł się tytułu do prowadzenia działalności gospodarczej we własnym imieniu przenosząc ten tytuł i wszystkie wynikające z tego konsekwencje na podmiot formalnie zewnętrzny wobec niego - spółkę.

W sprawie konieczne było zaś dokonanie oceny spełnienia jasnych warunków uzyskania świadczenia postojowego, w tym także co do prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z definicją ustawy Prawo przedsiębiorców bądź innych ustaw. W pojęciu „innych ustaw” jednak niewątpliwie chodzi o ustawy dające tytuł do wykonywania działalności, a nie do bycia traktowanym jak osoba prowadząca działalność. Tylko zaś w takim, analogicznym, niejako rozszerzającym znaczeniu wspólników spółki jawnej jak osoby prowadzące działalność gospodarczą traktuje ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych.

Zawarte w art. 15zq ustawy covidowej określenie „osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą” stanowi prawdopodobnie nawiązanie przez ustawodawcę do przepisów ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w której wskazane określenie występuje. Natomiast Prawo przedsiębiorców posługuje się określeniem „przedsiębiorca”. Zgodnie z art. 4 ust. 1 tej ustawy przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. Przedsiębiorcami są także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej (art. 4 ust. 2). Należy również podkreślić, że stosownie do przepisów tej ustawy nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana przez osobę fizyczną, której przychód należny z tej działalności nie przekracza w żadnym miesiącu 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia, o którym mowa w ustawie z 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. z 2018 r. poz. 2177 ze zm.) i która w okresie ostatnich 60 miesięcy nie wykonywała działalności gospodarczej (zob. art. 5 ust. 1–6 pr. przeds.).

Przez pryzmat art. 15zq ust. 2 ustawy COVID-19 nie budzi wątpliwości fakt, że osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą może być wyłącznie osoba fizyczna (zob. art. 15zq ust. 2 ustawy COVID-19).

Każda pomoc publiczna funkcjonuje w ściśle określonych ramach - należy się dlatego, że sytuacja wnioskodawcy wypełnia przesłanki jej przyznania wskazane w konkretnym akcie prawnym, który powinien być interpretowany rygorystycznie, gdyż dotyczy środków publicznych. Ubezpieczony nie wypełnił zaś wymogów wsparcia, które były jasne i szeroko publikowane. Skoro od lat prowadził działalność w formie spółki jawnej to musiał mieć świadomość różnic między statusem takiej spółki i osoby fizycznej prowadzącej indywidualną działalność gospodarczą, bo za taką de facto się podał w uproszczonym wniosku do ZUS.

Należy się też zgodzić z Sądem Okręgowym, że nie ma podstaw do przenoszenia na Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiedzialności za wypłacenie nienależnego świadczenia. Odgórnym założeniem wprowadzonych w 2020 r. regulacji ustawy covidowej było szybkie wsparcie przedsiębiorców w sytuacji gdy nie mogli uzyskiwać przychodów ze względu na pandemię, natomiast sama konstrukcja wniosku o świadczenie – łącznie z zastrzeżeniem odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwych deklaracji wskazuje, że organ był w pełni uprawniony do późniejszej weryfikacji czy wypłacono środki podmiotom, którym się one rzeczywiście należały. Za istotną trzeba uznać różnicę między podkreślanym w apelacji zapisem art. 15zu ust. 1 ustawy covidowej („Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca świadczenie postojowe niezwłocznie po wyjaśnieniu ostatniej okoliczności niezbędnej do jego przyznania”) a zwykłym tokiem procedury administracyjnej, w której na wydanie decyzji poprzedzonej weryfikacją wniosku organ ma znacznie więcej czasu niż kilka dni jakie upłynęły pomiędzy złożeniem wniosku a przyznaniem środków. Ubezpieczony domagając się przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przed wypłatą świadczenia pomija, że na przeprowadzenie takiego postępowania Kodeks postpowania administracyjnego przewiduje co do zasady miesiąc (art. 35 § 3 k.p.a.). Nadzwyczajne okoliczności i potrzeba szybkiego wsparcia przedsiębiorców wykluczały w okresie przyznawania świadczeń weryfikację wniosków, nie pozbawiając jednak ZUS takiego prawa w przyszłości ze względu na konieczność prawidłowego rozliczenia wydatkowania środków publicznych.

Reasumując, wbrew podniesionej argumentacji, Sąd Okręgowy wyjaśnił w toku procesu wszystkie istotne okoliczności, przyjął właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia i słusznie oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Mając na względzie przedstawioną ocenę, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk